

Sygn. akt VI ACa 116/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Ksenia Sobolewska - Filcek

Protokolant: Katarzyna Wolszczak

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. J., R. W., A. W. (1), A. W. (2) i K. J.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o ustalenie, ewentualnie o unieważnienie umowy i zwrot wzajemnych świadczeń

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt XXV C 1330/17

I. uchyla zaskarżony wyrok w punktach 4, 5 i 6 w całości oraz w punkcie 1 częściowo, to jest w części obejmującej żądanie powodów ustalenia nieważności umowy kredytowej nr (...) z dnia 8 lipca 2008 r. w związku z zarzutem zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu w obu instancjach;

II. oddala apelację w pozostałej części.

Ksenia Sobolewska - Filcek

Sygn. akt VI ACa 116/20

UZASADNIENIE

Powodowie: K. J., R. J., R. W., G. W. i A. W. (2) wystąpili przeciwko (...) Bank S.A. w W. z powództwem o stwierdzenie nieważności umowy kredytowej nr (...) z 8 lipca 2008 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie stwierdzili, że 8 lipca 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu hipotecznego nr (...), w kwocie 916.096,52 zł, indeksowanego kursem (...) (równowartość kredytu w (...) na dzień sporządzenia umowy - 458 736,36 CHF). Zarzucili jednak, że przy zawieraniu umowy zostali wprowadzeni przez pozwanego w błąd (zamieszczenie w treści umowy nieprawdziwych zapisów), w związku z czym złożyli na piśmie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy nr (...). Zasadności swoich twierdzeń upatrywali w następujących okolicznościach:

1/ Bank świadomie wprowadził ich w błąd przez znaczące zaniżenie całkowitego kosztu kredytu ((...) § 1 ust. 7) oraz przez znaczące zaniżenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania ((...) § 1 ust. 8) - podstępne uwypuklenie atrakcyjności warunków kredytu;

2/ w umowie brak informacji o tzw. spreadzie walutowym;

3/ w umowie brak informacji o sposobie kształtowania spreadu oraz czynników wpływających na jego wysokość (dowolność Banku w kształtowaniu tego elementu);

4/ zmiana przez Bank spreadu walutowego pociągała za sobą zmianę kursu kupna i kursu sprzedaży, co skutkowało wzrostem wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, zatajonym przez pozwanego przed kredytobiorcami;

5/ Bank nie podał precyzyjnych informacji, ani szczegółowych zasad, na podstawie których miał dokonywać zmiany oprocentowania nominalnego, co stanowi naruszenie art. 69 ust. 2 pkt 5 oraz art. 76 pkt 1 Prawa bankowego (brak informacji, od zmiany jakich warunków rynkowych zależy zmiana stopy (...));

6/ pozwany nie wydał powodom w dniu zawarcia umowy harmonogramu spłat, co jest rażącym naruszeniem art. 69 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, nie poinformował ich w kompleksowy i wyczerpujący sposób o specyfice kredytu indeksowanego do (...) i o ryzyku zmian wysokości spłacanych rat, co jest rażącym naruszeniem art. 69 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego;

7/ powodowie nie wiedzieli, że Bank odbiera klientom prawo bezpośredniego kontaktu z organami decyzyjnymi (współpraca wyłącznie drogą korespondencji bądź infolinii);

8/ działania Banku naruszały dobre obyczaje przyjęte w obrocie gospodarczym - zmierzały do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności.

Pozwany (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu.

W pierwszej kolejności wytknął brak interesu prawnego po stronie powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie, w rozumieniu art. 189 k.p.c. W ocenie pozwanego nie zachodzą również przesłanki uzasadniające przyjęcie, iż strona powodowa w sposób skuteczny uchyliła się od skutków zawarcia przedmiotowej umowy pod wpływem jakiegokolwiek błędu. Pozwany zwrócił również uwagę, iż zarzucana wada oświadczeń woli powodów nie prowadzi do nieważności umowy. Ponadto, jego zdaniem, powodowie nie wskazali daty, w której dowiedzieli się o rzekomym błędzie. Stwierdził też, że postanowienia umowy nie naruszają powszechnie obowiązujących przepisów prawa, jak również akceptowanych powszechnie kryteriów pozaprawnych.

W toku procesu strony podtrzymały swoje zasadnicze stanowiska, uszczegółowiając je oraz odnosząc się do zarzutów i twierdzeń przeciwnika procesowego. Powodowie podnieśli dodatkowo, że postanowienia zawarte w: § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 oraz § 14 ust. 3 zd. 1 umowy wyczerpują znamiona niedozwolonych klauzul umownych, co jest przesłanką stwierdzenia jej nieważności.

Pismem z 22 maja 2019 r. pełnomocnik powodów „wskazał na kolejną podstawę uzasadniającą unieważnienie umowy kredytu” w postaci art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (dalej jako u.p.n.p.r.), powołując się na stosowanie przez Bank nieuczciwych praktyk rynkowych wymienionych w art. 4-6 tej ustawy. Podniósł, iż powyższe wynika z:

1/ niedostępności powodom podpisanych egzemplarzy umowy,

2/ celowego podawania przez Bank, na masową skalę, nieprawidłowo wyliczonych: całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania,

3/ niewyjaśnienia przez pozwanego powodom w wystarczającym stopniu konsekwencji wynikających z ryzyka kursowego,

4/ pozbawienia powodów prawa do odstąpienia od umowy wskutek niewydania podpisanego egzemplarza umowy,

5/ zatajenia mechanizmu ustalania spreadu,

6/ przedstawienia powodom nieadekwatnych do kwoty udzielanego kredytu symulacji zmian kursów.

Po wezwaniu do prawidłowego sformułowania żądania i dostosowania go do treści art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r., pełnomocnik powodów wskazał, że „strona powodowa na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. żąda unieważnienia umowy kredytowej z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez pozwaną kosztów związanych z nabyciem produktu przez stronę powodową”. Na rozprawie pełnomocnik powodów oświadczył, że powództwo oparte na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. jest „powództwem wiodącym”, a powództwo o ustalenie nieważności z przyczyn wskazanych w pozwie jest powództwem ewentualnym.

Zajmując stanowisko odnośnie ww. roszczenia pozwany w piśmie z dnia 3 lipca 2019 r. wniósł o jego oddalenie. Zaprzeczył, jakoby nieprawidłowości zarzucane przez powodów miały miejsce na większą skalę, a więc mogły być w ogóle rozpatrywane przez pryzmat nieuczciwych praktyk rynkowych. Podniósł również, że badanie nieuczciwych klauzul rynkowych zakłada przeprowadzanie testu tzw. przeciętnego konsumenta, a taki przeciętny konsument - rozsądny, dobrze poinformowany, znający swoje prawa - nie zostałby wprowadzony w błąd wytykanymi przez powodów nieprawidłowościami. Po raz kolejny zaprzeczył też jakimkolwiek nieprawidłowościom, wskazując na brak podstaw do nakładania na Bank w roku 2008 takich obowiązków informacyjnych, na jakie powołują się powodowie. Wskazał na brak podstaw do przypisania mu winy oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r.

Wyrokiem z 29 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: oddalił powództwo o ustalenie (pkt 1); oddalił powództwo o unieważnienie umowy i zwrot wzajemnych świadczeń (pkt 2); odstąpił od obciążenia powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (pkt 3); obciążył powodów kosztami sądowymi (pkt 4, 5 i 6).

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W roku 2008 powodowie podjęli decyzję o kupnie wspólnego domu jednorodzinnego, w którym zamieszkać miały trzy rodziny: K. J. i R. J.; R. W. i A. W. (1); G. W. i A. W. (2). Źródłem sfinansowania inwestycji miał być kredyt bankowy. Osobą, która zajęła się kwestiami związanymi z pozyskaniem kredytu, była K. J.. Dla powodów podstawowym kryterium przy wyborze kredytu było jak najniższe oprocentowanie.

Przed zawarciem umowy, doradca klienta w Banku przedstawiał powodom informacje o ryzyku walutowym, wynikającym z możliwych wahań kursów. Zaprezentował im wykres historycznych zmian kursu(...). K. J. przeprowadziła również rozeznanie wśród innych członków rodziny posiadających kredyt w (...) dopytując się o ewentualne wahania wysokości miesięcznej raty kredytowej, wynikające ze zmian kursów tej waluty. H. M. uczuliła K. J., aby zwróciła uwagę na ryzyko kursowe oraz oprocentowanie. K. J. była świadoma różnicy między kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty obcej.

W dniu 9 czerwca 2008 r. powodowie złożyli wypełnione wnioski kredytowe, w których jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 900 000 zł, jako walutę indeksacji – (...), a jako okres spłaty kredytu - 40 lat.

W dniu złożenia wniosków kredytowych powodowie podpisali również oświadczenia o wyborze waluty, w którym przedstawiono wpływ zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat. Przedmiotowa analiza obejmowała przykładowy kredyt udzielony na kwotę 150 000 zł, przy założonym okresie spłaty 15 lat, w wariantach przy udzieleniu kredytu w PLN oraz indeksowanego do (...) a także przy wzroście kapitału o 20%, wzroście kursu waluty o 11,21% stanowiącym różnicę z ostatnich 12 miesięcy. Jednocześnie powodowie złożyli oświadczenie, że zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej.

W celu zawarcia umowy kredytowej powodowie stawili się w jednym z oddziałów Banku, 8 lipca 2008 r. Jednak, wobec błędów w oznaczeniu danych osobowych kredytobiorców, do jej zawarcia nie doszło. Umowa została odesłana do

centrali celem poprawienia błędów. Postanowienia nadesłanej umowy, szczególnie w zakresie mechanizmu indeksacji, nie były negocjowane z powodami.

Ostatecznie umowa została podpisana 18 lipca 2008 r. Na jej podstawie Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 916.096,52 zł, indeksowanego kursem (...). W umowie zapisano, że przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 458 736,36(...), jednak rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu. W umowie zawarto też oświadczenie kredytobiorców o potwierdzeniu, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Splata kredytu miała nastąpić w 480 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,26% w skali roku, na co składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, w wysokości 1,45%. Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.,

Rata kapitałowo - odsetkowa - przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy – została ustalona na równowartość 1 992,08(...). Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat.

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzania umowy został określony na 1.036.351,00 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego). Jednak ostateczna wysokość (...) uzależniona miała być od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania została określona w umowie na 4,33%. Zastrzeżono jednocześnie, że ostateczna wysokość (...) uzależniona będzie od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Zgodnie z umową, Bank zobowiązał się wypłacić kwotę kredytu bezgotówkowo, w transzach, na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umowy - w terminach i wysokości określonej w umowie kredytowej.

W myśl umowy „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów” - sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Umowa definiowała oprocentowanie (...) 3 miesięczny dla (...), jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w (...) innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres trzech miesięcy - dane publikuje m.in. dziennik Rzeczpospolita.

Wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który podlegał doręczeniu w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych podlegała określeniu w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorców z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorców o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy stanowić miały integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram miał określać wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat Bank zobowiązał się doręczyć kredytobiorcom harmonogram na kolejny okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorców, Bank zobowiązał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania.

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała zostać przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Uruchomienie kredytu lub transzy kredytu winno nastąpić nie później, niż w terminie 7 dni roboczych od daty złożenia wniosku o wypłatę wraz z całą dokumentacją, o której mowa w umowie, z zastrzeżeniem § 5 ust. 1 umowy. Wypłata kredytu lub I transzy nie mogła nastąpić przed upływem 10 dni od dnia zawarcia umowy, w przypadku, gdy umowa kredytowa została zawarta poza siedzibą przedsiębiorstwa.

Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorcy mieli otrzymywać w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania, każdorazowo na okres 24 miesięcy.

W myśl umowy, wysokość zobowiązania podlegała ustaleniu jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne i ulegało zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) dla każdego miesiąca był obliczany jako średnia arytmetyczna stawek (...) 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę.

Kredyt miał zostać wypłacony w IV transzach, w okresie od 10 sierpnia 2008 r. do 30 września 2009 r.

K. J. i A. W. (1) (reprezentujące wszystkich kredytobiorców), nie sprawdzały szczegółowo treści umowy przed jej podpisaniem uznając, że skoro zrobił to specjalista z Banku, umowa jest zgodna z prawem. Sprawdziły postanowienia umowy w zakresie (...) i (...). Harmonogram spłat został im przesłany pocztą, przed terminem zapłaty pierwszej raty.

Wewnętrzna procedura Banku zakładała, że koszty kredytu wyliczane są w momencie generowania umowy kredytowej, po wstępnej decyzji kredytowej. Jeżeli klienci akceptowali przedstawione im warunki, generowana była umowa kredytowa, którą następnie przedstawiano klientom.

Do wyliczenia kosztów kredytu przyjmowano dane w postaci: kwoty kredytu, oprocentowania i kosztów okołokredytowych, bazując na rekomendacji nr 20 Komisji Nadzoru Finansowego i ustawie o kredycie konsumenckim. (...) nie obejmował ryzyka kursowego. W roku 2008 zasadą było, że Bank podawał wartości (...) i (...) w kredytach hipotecznych.

W dniu 22 lipca 2008 r. powodowie złożyli wniosek o wypłatę kredytu w kwocie 738.000 zł, na pokrycie części nabycia nieruchomości, 45.300 zł na opłaty notarialne i 14.500 zł, jako II transzę.

Wypłaty transz kredytu zostały dokonane:

- w dniu 23 lipca 2008 r. - w kwocie 827 096,52 zł;

- w dniu 14 sierpnia 2008 r. - w kwocie 42 000 zł;

- w dniu 2 września 2018 r. - w kwocie 23 500 zł;

- w dniu 19 września 2008 r. - w kwocie 23 500 zł.

W dniu 30 grudnia 2009 r. strony umowy zawarły Aneks nr (...), na podstawie którego kredytobiorcy przystąpili do programu (...) oraz skorzystali z oferty zmiany kursu waluty obcej, stosowanego do spłat kredytu hipotecznego. Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne. W treści aneksu zostało również zawarte oświadczenie, iż „Kredytobiorcy są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz na

wysokość rat kapitałowo-odsetkowych lub odsetkowych.” Ponadto wysokość marży została obniżona i od dnia wejścia w życie Aneksu do końca okresu kredytowania wynosiła 1,31%.

(...) na dzień sporządzenia Aneksu został określony na 594.658,16 zł, a jego ostateczna wysokość miała być uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. (...) na dzień sporządzania Aneksu wynosiła 2,00%, a jej ostateczna uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Wysokość zobowiązania podlegała ustaleniu jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski, rozumianego jako kurs sprzedaży walut ustalany przez Narodowy Bank Polski, obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty. W przypadku przemijającej przeszkody uniemożliwiającej zastosowanie kursu sprzedaży walut określonego w powyższy sposób, zastosowane miał ostatni obowiązujący kurs sprzedaży ogłoszony przez NBP. W przypadku braku możliwości zastosowania kursu sprzedaży walut w powyższy sposób z uwagi na trwałą przeszkodę, np. zaprzestanie publikacji kursów przez NBP, zastosowanie miał kurs sprzedaży określony zgodnie z zapisami Regulaminu kredytu hipotecznego.

Kredytobiorcy, w związku z zawarciem Aneksu nr (...), podpisali oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub zmiennej stopy oprocentowania.

W okresie zawierania spornej umowy kredyty frankowe były łatwo dostępne. Jednym z czynników branych pod uwagę przez kredytobiorców było korzystne, dużo niższe, aniżeli w przypadku kredytów złotych, oprocentowanie.

Źródłem finansowania akcji kredytowych w 2008 r., były transakcje (...). Bank otrzymywał kredyt wyrażony we frankach szwajcarskich, które fizycznie wpływały na jego konto. W transakcji pochodnej, Bank udzielał innej instytucji finansowej kredytu w złotych polskich. Różnica w finansowaniu akcji kredytowej w złotych polskich oraz w walutach obcych polegała na tym, iż Bank, żeby udzielić kredytu złotowego, gromadził złote polskie, czyli środki, które głównie pochodzą od deponentów banku. W związku z tym, że klientami Banku były najczęściej osoby fizyczne i lokaty są powiązane ze stopą WIBOR, to również przy kredytach stosowano tego rodzaju stawkę przy ustalaniu oprocentowania. Stawka (...) nie jest stosowana, gdyż wówczas deponent nie uzyskałby zysku z oprocentowania.

Bank wypłacał kredytobiorcy kwotę kredytu w złotych polskich, będącą równowartością określonej kwoty w (...) i księgował po stronie klienta zadłużenie w (...). Harmonogram, który wysyłano do klienta, zawierał raty wyrażone w (...). Wszelkie przepływy w zakresie rat kredytowych następowały w (...), ale spełnienie świadczenia – w PLN. Tabele Kursowe w Banku sporządzały dwie osoby. Bank około godziny 16 odczytywał bieżące kursy dostępne na rynku międzybankowym (kupna i sprzedaży). Następnie były one uśredniane i korygowane o marżę procentową Banku po stronie kupna i sprzedaży. Bank sporządzał Tabelę Kursów codziennie. Obowiązywała ona przez cały kolejny dzień. Z punktu widzenia operacji realizowanych przez Bank lub, gdy Bank realizuje wypłatę kredytu indeksowanego, bądź klient spłaca kredyt po kursie sprzedaży, za każdym razem w wyniku rozpoznania na otwarcie na takie ryzyko walutowe w następnych dniach Bank zamykał swoją pozycję walutową odpowiednio kupując lub sprzedając waluty na rynku międzybankowym. Bank fizycznie zamykał swoje ryzyko na rynku międzybankowym po obowiązujących kursach kupna i sprzedaży.

Po wypłacie kredytu powodowie spłacali go w ustalonych ratach, w PLN. Obecnie powodowie spłacają 6.000 zł miesięcznie, co stanowi kwotę uśrednioną. W przypadku nadwyżki nie składali oświadczenia o zaliczeniu jej na poczet niewymagalnego kapitału.

Pismem datowanym na 10 listopada 2016 r. powodowie złożyli pozwanemu „oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu i podstępów”.

Pozwany ustosunkowując się do ww. oświadczenia, w piśmie z 14 grudnia 2016 r. zaprzeczył jego skuteczności podnosząc, że nie wykazano w nim błędu w rozumieniu art. 84 k.c.

Powyższy stan faktyczny sąd okręgowy ustalił na podstawie dokumentów prywatnych złożonych przez strony do akt postępowania, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. Pozostałe dowody z dokumentów uznał za pozbawione doniosłości w tej sprawie.

Sąd okręgowy wziął też pod uwagę zeznania świadków: H. M., M. T. i P. S.. Zaś zeznania pozostałych świadków, tj. P. G., R. B. i B. P., uznał za nieprzydatne dla rozpoznania sprawy. Oddalił też wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. R. - prezesa zarządu pozwanego uznając, że mógłby on co najwyżej zeznawać w charakterze strony. Po wtóre, okoliczności, na które został powołany, nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszym postępowaniu, a co więcej, były już znane.

Sąd okręgowy pominął także wydaną w tej sprawie opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości bankowej - A. M., dotyczącą poprawności wskazanych w umowie (...) oraz (...). Zaś zeznania powodów przyjął za podstawę ustaleń jedynie w zakresie, w jakim wskazywali na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy kredytowej oraz przyczyny i okoliczności towarzyszące podjęciu w/w decyzji. W pozostałym zakresie podlegały one pominięciu, jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sporu.

W ocenie sądu okręgowego żadne z żądań powodów nie zasługiwało na uwzględnienie.

Badając w pierwszym rzędzie interes powodów w rozumieniu art. 189 k.p.c. sąd okręgowy stwierdził, że postępowanie cywilne oparte jest na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. W sprawie niniejszej zaś ewentualne powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu dotychczasowego dorobku orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów i nawet w sytuacji jego uwzględnienia strony nadal wiązać będzie sporna umowa kredytowa. Natomiast zasadniczym celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej umowy, a tym samym podstaw prawnych, zarówno wniesionych już rat kredytowych, jak i rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Zatem, wyrok w sprawie o zapłatę nie zakończy definitywnie sporu powstałego między stronami. Sąd okręgowy wziął też pod uwagę art. 365 § 1 k.p.c. oraz rozważył dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa dotyczący granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, a także zakres czasowy spornej umowy i ewentualne skutki jej trwania mimo wytkniętych wad i stwierdził, że niepewność stanu prawnego, powodującą w sprawie niniejszej potrzebę uzyskania ochrony prawnej, uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną. Powodowie mają zatem prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą zaś drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania jest powództwo o ustalenie.

Odnosząc się następnie do żądania stwierdzenia nieważności umowy, jako zawartej pod wpływem błędu, sąd okręgowy wskazał na art. 84 k.c. i stwierdził, że powodowie powołali się w swoim oświadczeniu z roku 2016 na błąd co do wysokości (...) oraz (...), które w ich ocenie zostały zaniżone, wpływając na decyzję o zawarciu umowy kredytu. Jednak w umowie podpisanej 18 lipca 2008 r. zastrzeżono, że ostateczna wysokość (...) uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania, a (...) nie uwzględnia ryzyka kursowego. W ocenie sądu okręgowego ujęcie kosztu związanego ze zmianą kursów walut w (...) nie powinno mieć miejsca, ponieważ prowadziłoby do wprowadzenia kredytobiorcy w błąd, skoro wartość taka znana jest najwcześniej w dacie uruchomienia kredytu, co ma miejsce już po zawarciu umowy. Analogicznie należy postrzegać kwestię wliczania do (...) spreadu walutowego. W konsekwencji, złożona na wniosek powodów opinia biegłego sądowego z zakresu bankowości, finansów i analiz ekonomicznych - A. M. nie jest przydatna dla rozstrzygnięcia sporu w tej sprawie. Biegły uwzględnił bowiem koszty wynikające z ryzyka kursowego (spreadu walutowego), które na dzień zawarcia umowy (kalkulacji (...) i (...)) nie były znane.

Oceniając skuteczność oświadczenia powodów o uchyleniu się od skutków zawarcia umowy pod wpływem błędu w zakresie wpływu błędnie podanego (...) i (...), sąd okręgowy zważył, że podane w umowie wartości miały wyłącznie charakter informacyjny, a nawet na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim (nie znajdującej tu zastosowania),

nie były traktowane jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, zaś jedyną sankcją wynikłą z naruszenia wskazanych w niej obowiązków informacyjnych, jest sankcja kredytu darmowego.

Sąd okręgowy stwierdził też, że sporna umowa zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, spośród których za *essentialia negotii* umowy kredytu w orzecznictwie uznaje się kwotę kredytu, termin jego spłaty oraz wysokość oprocentowania. Nie ma wśród nich (...) i (...), ponieważ nie kształtują one treści stosunku zobowiązaniowego łączącego strony umowy kredytu, tj. nie określają praw i obowiązków stron umowy. Nadto, w prawie polskim odmiennie kształtują się przesłanki błędu prawnie relewantnego oraz przesłanki odpowiedzialności za naruszenie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. Przesłanek tych nie należy utożsamiać. Naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym, co do zasady, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Nie oznacza jednak możliwości uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli ze względu na błąd, nie jest bowiem równoznaczne z wystąpieniem błędu prawnie relewantnego. Zatem nawet podanie przez pozwanego zaniżonej wartości (...) i (...) pozostawało bez wpływu na charakter oraz wysokość zobowiązań stron spornej umowy kredytu i nie mogło stanowić podstawy do uchylenia się przez powodów od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Z uwagi na przywołane ustawowe elementy umowy kredytu bankowego, na treść spornego stosunku prawnego nie mogło składać się również powołane przez stronę powodową „prawo do kontaktu z organami decyzyjnymi banku”. Jego naruszenie w żaden sposób nie mogło prowadzić do oczekiwanego przez stronę powodową rezultatu, gdyż taki element nie mieści się w zakresie umowy kredytu. Ponadto oczekiwania powodów co do sposobu kontaktowania się z Bankiem nie dają podstaw do ustalenia błędu prawnie relewantnego, w rozumieniu art. 84 k.c., zważywszy na konstrukcję oraz cel zawarcia umowy kredytu hipotecznego.

Powodowie w oświadczeniu z 10 listopada 2016 r. powoływali się również na wprowadzenie ich przez Bank w błąd (i to kwalifikowany - art. 86 § 1 k.c.) z uwagi na brak zawarcia w umowie kredytowej: informacji o spreadzie walutowym, tj. różnicy pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży danej waluty; brak informacji o „ryzyku spreadowym” - rozumianym przez powodów jako brak informacji o sposobie kształtowania wysokości spreadu w przyszłości; informacji, że zmiana przez Bank spreadu walutowego, pociąga za sobą zmianę kursu kupna i sprzedaży, co skutkowało wzrostem wysokości rat kapitałowo – odsetkowych. Odnosząc się do tych zarzutów sąd okręgowy stwierdził, że Rekomendacja S (II) Komisji Nadzoru Finansowego „dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie”, której postanowienia przywołuje strona powodowa, została podjęta na podstawie uchwały(...) nr 391/2008 z 17 grudnia 2008 r. i w myśl § 2 w zw. z § 1 tej uchwały weszła w życie dopiero 1 kwietnia 2009 r. Tym samym wynikające z niej wytyczne nie obowiązywały w dniu zawarcia spornej umowy. Przede wszystkim jednak, wydawane na podstawie art. 137 ust. 1 pkt 5 Prawa bankowego rekomendacje dotyczące dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami, nie są prawnie wiążące, a (...) jako organ nadzoru nie zajmuje się ochroną konsumentów, tylko nadzorem nad bezpieczeństwem banków.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących zatajania przez Bank informacji w zakresie spreadu walutowego, co miałyby nosić cechy podstępny, sąd okręgowy zważył, że to na powodach spoczywa ciężar dowodu, że pozwany działał z zamiarem wprowadzenia ich w błąd, chciał wywołać u nich fałszywy obraz rzeczywistości lub przynajmniej godził się na to. Jednak dowód taki nie został przedstawiony. Co więcej, nadzorująca cały proces kredytowania K. J. przyznała, że miała świadomość, nie tylko wystąpienia ryzyka walutowego, ale zdawała sobie także sprawę z różnic między kursami kupna a kursami sprzedaży walut obcych. Przeprowadziła nawet wywiad wśród dalszej rodziny, dopytując H. M. o ewentualne wahania wysokości miesięcznej raty kredytowej, wynikającej ze zmian kursów (...). Dodatkowo, z zeznań powodów wynika, że zdawali sobie sprawę z możliwości wzrostu kursu (...), nie spodziewali się tylko tak znacznej podwyżki kursu waluty względem złotego. Niespełnienie jednak oczekiwań strony umowy odnośnie sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy, w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej.

Zdaniem sądu okręgowego, strona powodowa nie wykazała również, aby Bank celowo stosował wyższy spread walutowy. Tabelaryczne zestawienie kursów (...) przedstawione przez powodów nie stanowią potwierdzenia ferowanej przez nich tezy. Ponadto, brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów w Tabeli walutowej (wysokości spreadu walutowego), może stanowić uzasadnienie zarzutu abuzywności postanowień wzorca umownego, nie zaś podstawę do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli.

Strona powodowa w treści oświadczenia z 10 listopada 2016 r. (pkt 5) na potwierdzenie skuteczności złożonego oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytowej, zarzucała także Bankowi, iż nie podał precyzyjnej informacji i szczegółowych zasad, na podstawie których zamierzał dokonywać zmiany oprocentowania nominalnego (...). Sąd okręgowy zważył jednak, że pozwany miał możliwość zmiany oprocentowania (podwyższenie, obniżenie) wraz ze zmianą wysokości oprocentowania (...) na rynku międzybankowym. W umowie określono w jaki sposób obliczane jest to oprocentowanie (średnia arytmetyczna). Kredytobiorca miał też możliwość weryfikacji stosowanego przez Bank oprocentowania i wyliczeń, gdyż dane w tym zakresie były ogólnodostępne m.in. w dzienniku „Rzeczpospolita”, co wyartykułowano wprost w umowie kredytowej. Przy czym, zastrzeżenie zmienności oprocentowania kredytu stanowi powszechną praktykę w przypadku kredytów długoterminowych, w pełni uzasadnioną charakterem tego typu stosunków prawnych. Nie sposób więc podzielić oceny powodów, jakoby Bank podstępnie wprowadził ich w błąd w zakresie sposobu oprocentowania kredytu.

Podobnie sąd okręgowy odniósł się do zarzutu, jakoby pozwany podstępnie wprowadził ich w błąd, gdyż w dniu zawarcia umowy kredytowej nie doręczył im harmonogramu spłat kredytu i nie poinformował ich o ryzyku zmiany wysokości spłacanych rat. Odnoszący się do tej kwestii zapis umowny w żadnym razie nie narusza art. 69 ust. 4 pkt 4 Prawa bankowego. Pozwany nie zataił też w tym zakresie przed kredytobiorcami żadnych informacji, które możliwe byłyby do udzielenia na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zarzuty wskazujące na braku informacji o specyfice umowy kredytu indeksowanego i ryzyku zmian wysokości spłacanych rat nie przystają natomiast do ustalonych okoliczności sprawy. Przed zawarciem umowy przedstawiono bowiem powodom informację o ryzyku walutowym, możliwych wahaniami kursów, a także historyczny wykres zmian kursów (...). Dodatkowo K. J. przed zawarciem umowy przeprowadziła własne rozeznanie w zakresie wpływu wahań kursowych (...) na wysokość spłacanych rat kredytowych, radziła się na jakie elementy zwrócić należy uwagę. Powodowie podpisali również stosowne oświadczenia o ryzyku kursowym, ryzyku wynikającym ze zmiennej stopy oprocentowania. Nie sposób w tej sytuacji przyjąć, aby stan świadomości powodów przedstawiał się tak, jak wynika to z treści omawianego oświadczenia z 10 listopada 2016 r.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń, sąd okręgowy zważył, że strona powodowa nie zachowała wynikającego z art. 88 § 2 k.c. rocznego terminu zawitego do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w zakresie treści spornej czynności prawnej. Deklaracje powodów, dotyczące daty powzięcia wiadomości o ww. okolicznościach, są bowiem niewiarygodne, **nie** korelują z ustalonymi okolicznościami sprawy, a także zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wpływ spreadu walutowego na wysokość udostępnionego kredytu, wysokość spłacanych rat kapitałowo - odsetkowych, wysokość oprocentowania, faktycznego sposobu wykonywania umowy kredytu indeksowanego do (...), powodowie mogli poznać już w chwili otrzymania pierwszego harmonogramu spłat oraz rozpoczęcia spłaty kredytu. Wykonując umowę mogli w wymiarze praktycznym i finansowym odczuć mechanizmy oraz sposób funkcjonowania umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Trudno w tych okolicznościach przyjąć, że powzięli wiedzę o wskazanych w oświadczeniu okolicznościach dopiero kilka lat później, po konsultacji z prawnikiem. Tego rodzaju twierdzenie jest tym bardziej mało prawdopodobne, że podpisując 30 grudnia 2009 r. Aneks nr (...), ponownie złożyli oświadczenia o ryzyku walutowym oraz ryzyku wynikającym ze zmiennej stopy oprocentowania.

Odnosząc się natomiast do powołanego przez powodów naruszenia przez pozwanego dobrych obyczajów przyjętych w obrocie gospodarczym (art. 5 k.c.) sąd okręgowy stwierdził, że poza przytoczeniem ogólników, nie sprecyzowali oni, w jakim zakresie przekładają się one na okoliczności niniejszej sprawy i w jakich konkretnie okolicznościach faktycznych strona powodowa upatruje naruszenia dobrych obyczajów w obrocie gospodarczym. Powodowie odnieśli się w tym zakresie merytorycznie wyłącznie do kwestii sposobu obsługi na etapie wykonywania umowy (forma obsługi klienta

przez system infolinii). Trudno jednak przyjąć, aby te kwestie mogły prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej. Ponadto, odwołanie się w procesie sądowym do klauzul generalnych, w tym zawartych w art. 5 k.c., może stanowić wyłącznie podstawę obrony, a nie podstawę do formułowania roszczeń ofensywnych w stosunku do drugiej strony stosunku prawnego. Gdyby zaś odwołanie się do nich badać w kontekście naruszenia art. 58 § 2 k.c., zważyć należy, iż w momencie zawierania spornego stosunku prawnego, umowa kredytu indeksowanego do (...) była nader korzystna dla powodów (fakt powszechnie znany). Zapewniała niższe oprocentowanie oraz prowizję, co przekładało się na wysokość miesięcznych rat kredytowych. Gdyby nie była atrakcyjna dla potencjalnych kredytobiorców, nie spełniała ich oczekiwań, powodowie z całą pewnością zawarliby umowę kredytu złotowego z oprocentowaniem WIBOR, której koszty pozyskania były ówczesnie wyższe. Stwierdzenie nieważności umowy z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego byłoby również niesprawiedliwie wobec tych kredytobiorców, którzy wybrali droższe kredyty złotowe.

Sąd okręgowy stwierdził też, że umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, ujmowana jako całość, nie jest sprzeczna z prawem, ani nie zmierza do obejścia prawa. Natomiast przepisem szczególnym, dającym możliwość badania w umowach konsumenckich poszczególnych klauzul umownych pod kątem szeroko rozumianych klauzul generalnych, jest art. 385¹ k.c., a w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z nich, traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych.

Sąd okręgowy stwierdził ponadto, że W punkcie IX pisma procesowego z 16 sierpnia 2017 r., strona powodowa wskazała, iż umowa kredytowa w § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i 4 oraz w § 14 ust. 3 zawiera niedozwolone postanowienia umowne, których wystąpienie prowadzi do jej nieważności. Odnosząc się do tych zarzutów zważył, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant - art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego. Zgodność z prawem tego rodzaju postanowień w umowach kredytu bankowego potwierdził także sam prawodawca w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). W niniejszej sprawie nie było też wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank, oraz konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. - powodowie.

Bez wątpienia kwestionowane klauzule nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione, jako że nie mieli oni na ich treść rzeczywistego wpływu (art. 385¹ § 3 k.c.) - zawarte bowiem zostały w przygotowanej przez pozwanego do podpisu, powszechnie stosowanej w obrocie z konsumentami, umowie. Okoliczność przeciwna nie została też wykazana przez stronę pozwaną.

W ocenie sądu okręgowego analizowane klauzule indeksacyjne określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, głównym świadczeniem kredytobiorcy jest zwrot kredytu, a klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie - wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów.

Nie stoi to jednak na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli Kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez pozwanego „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym” (§6 ust. 1 umowy), pozostawiają ustalenie kursu wymiany pozwanemu i z samej istoty zaprzeczają wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Dokonując incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, sąd okręgowy zważył, że przejawia się ona po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu (...), do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały Bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Mógł on bowiem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na

wysokość ich świadczenia. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży (...) oraz wysokości tzw. spreadu, przy pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek wpływu, bez wątpienia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Oceny tej nie zmienia, zdaniem sądu okręgowego, fakt zawarcia przez strony aneksu wyłączającego abuzywne postanowienia na dalszym etapie spłaty zobowiązania kredytowego. Warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest bowiem "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na takie sanowanie. Zaś treść zawartego przez strony aneksu nie wskazuje na taką zgodę powodów.

Sąd okręgowy stwierdził jednak, że koncepcja nieważności umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, wynikającej z eliminacji klauzul waloryzacyjnych, jest sprzeczna z zasadą trwałości umów, wyrażoną w art. 385¹ § 2 k.c. Oparte na tej koncepcji powództwo jest więc niezasadne, jako że eliminacja klauzul abuzywnych w przypadku umowy łączącej strony skutkuje taką modyfikacją łączącego strony stosunku prawnego, że wiąże je umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, bez indeksacji do (...), oprocentowana stopą zmienną zależną od LIBOR-u. Wprawdzie kredyty takie nie są udzielane z uwagi na ich niekorzystność dla banków, jednak ta okoliczność nie jest prawnie relewantna. Sąd okręgowy nie miał zaś wątpliwości, że umowa taka byłaby dopuszczalna w świetle art. 353¹ k.c. Nie jest też niezgodne z prawem („ustawą”) pożyczanie pieniędzy (w tym w formie kredytu) na niski procent, a art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wyklucza jedynie udzielenie kredytu bezpłatnego. Natomiast ewentualne naruszenie przez Bank reguł prowadzenia gospodarki finansowej, w tym zasad dotyczących tzw. adekwatności kapitałowej, jest bez znaczenia jeśli chodzi o ważność takiej umowy. Również zasady współżycia społecznego nie sprzeciwiają się udzielaniu nisko oprocentowanych kredytów. Tak ukształtowany kredyt nie jest też sprzeczny, ani z naturą zobowiązania w ogólności, ani z naturą umowy kredytu jako umowy odpłatnej. Również fakt, że niedozwolone postanowienie umowne określa główne świadczenie strony, nie prowadzi do upadku umowy wskutek jego wyeliminowania.

Zasada związania sądu żądaniem powództwa, wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c., prowadzić więc musiała do oddalenia tak uzasadnionego powództwa o ustalenie.

W ocenie sądu okręgowego, również powództwo o unieważnienie umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez pozwaną kosztów związanych z nabyciem produktu przez stronę powodową, podlegało oddaleniu. Już bowiem samo sformułowanie tego powództwa wykluczało jego uwzględnienie na podstawie z art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. Wynikające z niego roszczenie ma charakter odszkodowawczy. Jego celem jest przywrócenie sytuacji, jaka miała miejsce przed zastosowaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwej praktyki rynkowej. Zaś użycie przez ustawodawcę sformułowania „w szczególności” wyklucza traktowanie roszczenia z art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. in fine, jako samodzielnego uprawnienia do żądania unieważnienia umowy, którego można by było dochodzić niezależnie od obowiązku rozliczenia stron. Takie samodzielne żądanie, jako niezasadne w świetle prawa materialnego, podlegałoby oddaleniu. Powodowie żądali wprawdzie unieważnienia wraz „z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez pozwaną kosztów związanych z nabyciem produktu przez stronę powodową”. Jednak nie skonkretyzowali swojego roszczenia i dochodzili w istocie (wraz z unieważnieniem umowy) ustalenia, że istnieje bliżej nieokreślony obowiązek rozliczenia się stron. Tak sformułowane powództwo pozbawione jest podstaw prawnych. Nawet jednak prawidłowe sformułowanie roszczenia nie uchroniłoby powodów przed oddaleniem powództwa. Pozwany podniósł bowiem zarzut jego przedawnienia, a w ocenie sądu okręgowego, roszczenie z art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r., będące - jak wskazano - roszczeniem odszkodowawczym („żądaniem naprawienia szkody”) przedawnia się na zasadach ogólnych - zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., a więc w terminie 3 lat od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powodowie zgłosili swoje roszczenie 22 maja 2019 r., a ich deklaracje dotyczące daty powzięcia wiadomości o wprowadzeniu w błąd przez pozwanego nie są wiarygodne. Mając na uwadze, że spłacali kredyt obliczając raty według Tabel Kursowych Banku, a także doświadczali wzrostu kursu (...) w praktyce, trudno przyjąć, by powzięli wiedzę o wprowadzeniu ich przez pozwanego w błąd dopiero kilka lat później,

po konsultacji z prawnikiem, szczególnie że przy okazji zawierania aneksu w roku 2009 ponownie złożyli oświadczenia o ryzyku walutowym oraz ryzyku wynikającym ze zmiennej stopy oprocentowania.

Sąd okręgowy stwierdził też, że skoro żądanie „unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu” jest rodzajem żądania naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, to jest na ustalonej w art. 415 k.c. zasadzie winy, powodowie winni wykazać, że pozwany ponosi winę stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych wprowadzających w błąd, a więc że można mu postawić zarzut nagannego postępowania. Tymczasem twierdzenia powodów o celowym działaniu pozwanego mającym na celu wprowadzenie ich w błąd, stanowiącym zachowanie umyślne, z premedytacją - są gołosłowne. Ocena ta jest trafna tym bardziej, że pozwany udzielił powodom informacji o ryzyku kredytowym zgodnie z obowiązującą wówczas Rekomendacją S z 2006 r. oraz z uwzględnieniem wskazań wynikających z (niemającej zastosowania do łączącej strony umowy) ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r.

Co więcej, w ocenie sądu okręgowego, w ogóle nie można mówić, nawet w sensie obiektywnym, o stosowaniu przez Bank nieuczciwych praktyk rynkowych. Żaden bowiem z obowiązujących na chwilę zawierania umowy przepis nie nakładał na pozwanego tak szerokich obowiązków informacyjnych, na jakie powołuje się strona powodowa. Natomiast zarzucane pozwanemu praktyki w postaci: nieudostępnienie dokumentów kredytowych na wniosek i nieudostępnienie podpisanej umowy - już z racji tego, że miały rzekomo mieć miejsce po zawarciu umowy, nie mogły wpłynąć na decyzję powodów o związaniu się umową, nie stanowią więc z tej racji nieuczciwych praktyk rynkowych (art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r.). W świetle też art. 13 u.p.n.p.r. stanowisko powodów oparte na przekonaniu, że to pozwany ma wykazać, że nie stosował praktyki wprowadzającej w błąd, nie zasługuje więc na uwzględnienie.

W apelacji od powyższego wyroku powodowie, zaskarżając go w zakresie pkt 1,2,4,5 i 6 i zarzucili sądowi okręgowemu:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. poprzez:

a. oddalenie wniosków dowodowych powodów o: dołączenie akt sprawy o sygn. akt XXV C 793/16, o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia metodologii wyliczenia (...) i (...), o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów zawierających dane o emisji, o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów zawierających dane o pochodnych instrumentach finansowych stosowanych przez Bank, o udzielenie informacji o kursie kupna i sprzedaży z dnia uruchomienia kredytu, o zobowiązanie pozwanego do złożenia wzorów umów hipotecznych;

b. pominięcie dokumentów złożonych przez stronę powodową w postaci: odpisu stanowiska (...) z dnia 1 lutego 2017 roku, raportu UOKiK dot. spreadów z września 2009 roku, wydruków kursów wymiany (...) u pozwanego, wydruku z notatki ze spotkania roboczego w sprawie stanowiska banków w zakresie ograniczenia udzielania kredytów w walutach wymienialnych, kopii pisma z dnia 28 listopada 2005 roku, 28 listopada 2004 roku, 29 listopada 2005 roku do Prezesa Zarządu (...) Banków (...), stanowiska Prezesa UOKiK w sprawie XXV C 546/16, wydruku protokołu z rozprawy z dnia 10 lipca 2017 roku w sprawie XXV C 739/16;

c. uznanie za nieprzydatne zeznania świadków P. G. i R. B.;

d. oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka K. R. - Prezesa Zarządu pozwanego,

e. uznanie wyjaśnień strony powodowej za nieprzydatne w części, w sytuacji, gdy powodowie wskazywali na okoliczności związane z zawarciem spornej umowy kredytu, w tym zapewnienia pracownika banku, że kurs franka może znacznie wzrosnąć jedynie w przypadku wojny, indeksacja kursem franka dotyczy jedynie odsetek, a nie kapitału, co z kolei skutkowało podjęciem decyzji o zawarciu w/w umowy, pomimo, iż okazało się, że w/w zapewnienia nie są zgodne z prawdą;

w sytuacji, gdy w/w dowody miały kluczowe znaczenie biorąc pod uwagę zarzuty strony powodowej dot. postępowania pozwanego, w szczególności zaś potwierdzały podstępne działanie Banku skutkujące wprowadzeniem w błąd strony powodowej, co z kolei stanowi o dokonaniu przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na wybiórczej jego analizie oraz daniu wiary wyłącznie dowodom uzasadniającym wydany wyrok;

f. pominięcie dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową w piśmie z dnia 20 maja 2019 r., pkt VIII, XI-XVIII, tj. wniosków o dopuszczenie dowodu z:

- Rekomendacji S z 2006 r.;
- odpisu z rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdzie pod pozycjami 3178, 3179, 5622, 5743, 6380 wpisano klauzule indeksacyjne tożsame z klauzulami zawartymi w umowie powodów;
- pisma Prezesa (...) z dnia 19.02.2015 r. wskazującego na „imperatywny obowiązek zwrotu kapitału kredytu”;
- oficjalnego raportu Narodowego Banku Szwajcarii (...) z lutego 2009 r.;
- innych umów kredytowych indeksowanych do (...) zawieranych w pozwanym Banku,
- zawiadomienia dr J. C. do Ministra Sprawiedliwości Z. Z. o uzasadnionym podejrzeniu s przestępstwa m. in. przez pozwany Bank;
- opinii biegłego rewidenta na okoliczność nieposiadania przez pozwaną spółkę waluty w (...) i braku rzeczywistego funkcjonowania tzw. indeksacji kredytu.;
- zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentów i przeprowadzenia dowodu z dokumentów w postaci wzorów umów kredytów hipotecznych indeksowanych do (...) zawartych w okresie 3 miesięcy poprzedzających i 3 miesięcy po dacie zawarcia umowy przez powoda, przez tą placówkę pozwanego Banku;

w sytuacji gdy w/w dowody potwierdzały długofalową praktykę Banku, sprzeczną z ustawą z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej zwana: „ustawą antyspreadową”), co z kolei stanowi o dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na wybiórczej jego analizie oraz daniu wiary wyłącznie dowodom uzasadniającym wydany wyrok;

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości bankowej A. M. oraz wydanej przez w/w biegłego ustnej opinii uzupełniającej, w sytuacji, gdy opinia ta była spójna, rzetelna i kompletna, a płynące z niej wnioski potwierdzały zarzuty strony powodowej dot. zaniżenia wartości (...);

3) art. 156¹ k.p.c. poprzez zaniechanie pouczenia strony powodowej o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów, skutkujące oddaleniem powództwa opartego na art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym wobec braku prawidłowego sformułowania roszczenia, umożliwiającego uwzględnienie powództwa, a także poprzez brak pouczenia strony powodowej o podstawie prawnej w oparciu o którą uwzględnienie powództwa byłoby możliwe;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 84 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię skutkującą uznaniem, iż strona powodowa nie działała pod wpływem błędu, w sytuacji gdy Bank świadomie wprowadził powodów w błąd poprzez znaczące zaniżenie całkowitego kosztu kredytu (dalej (...)) oraz poprzez znaczące zaniżenie Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania (dalej (...)), tj.

wartości podanych w przedmiotowej umowie kredytu, a powodowie, nie posiadając specjalistycznej wiedzy finansowej oraz działając w dobrej wierze, uznali przed podpisaniem umowy kredytowej, że parametry kredytu podane i zapisane przez Bank w umowie kredytowej (tzn. (...) i (...)) oraz są wartościami faktycznymi, a nie zaniżonymi, a także w sytuacji gdy powodowie kierowali się wartościami (...) i (...), gdyż wartości te były istotne z punktu widzenia podejmowanej przez powodów decyzji o zaciągnięciu kredytu, a z ekonomicznego punktu widzenia to te wartości mają dominujące znaczenie dla oceny atrakcyjności kredytu wyrażonego w spornej umowie między stronami;

2) art. 86 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki określone w przedmiotowym przepisie, podczas gdy Bank zawierając przedmiotową umowę kredytu dopuścił się wobec powodów podstęp, a powodowie skutecznie uchylili się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu;

3) art. 88 § 2 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię skutkującą uznaniem, iż strona powodowa nie dochowała rocznego terminu wynikającego z w/w przepisu prawa, w sytuacji, gdy powodowie, nieposiadający specjalistycznej wiedzy z zakresu bankowości oraz przeświadczeni o działaniu Banku w ich najlepiej pojętym interesie, byli przekonani, że sporna umowa jest zgodna z prawem, a wiedzę o rzeczywistym stanie prawnym posiadli dopiero w roku 2016, po konsultacji z profesjonalnym pełnomocnikiem;

4) art. 5 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności z opinii wydanych przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości bankowej A. M. jednoznacznie wynika, iż Bank nie podał w treści spornej umowy rzeczywistych wartości (...) oraz (...), czym uczynił w/w umowę korzystniejszą dla powodów, aniżeli była w rzeczywistości, a tym samym wprowadził powodów w błąd oraz poprzez błędne przyjęcie, iż przedmiotowa umowa kredytu nie jest sprzeczna z ustawą, a jej podpisanie nie miało na celu obejścia przez Bank ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż umowa jest ważna, podczas gdy zachodzą przesłanki z art. 58 § 1 stanowiące o jej nieważności;

5) art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, poprzez jego niezastosowanie skutkujące oddaleniem powództwa, w sytuacji gdy strona pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019 roku doprecyzował powództwo wskazując, iż powództwo oparte na w/w przepisie prawa ma charakter wiodący, a powództwo o ustalenie nieważności z przyczyn wskazanych w pozwie z dnia 6 marca 2017 roku ma charakter ewentualny, a nadto pomimo faktu, iż strona powodowa wykazała, że działanie pozwanego, polegająca na wprowadzaniu klientów w błąd co do rzeczywistych kosztów kredytu indeksowanego do (...) ma charakter nieuczciwych praktyk rynkowych, w wyniku których naruszony został interes powodów, a także poprzez uznanie, iż strona powodowa nie sprecyzowała powództwa w sposób umożliwiający jego uwzględnienie, w sytuacji gdy powodowie uczynili to zarówno w treści pisma procesowego, wraz ze wskazaniem kwoty, której zasądzenia żądają, jak i na rozprawie,

6) art. 385¹ §1 k.c. i art. 385¹ § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd 1 instancji i uznanie, że umowa być może zawiera postanowienia uznane za abuzywne, które jednak w ocenie Sądu I instancji nie prowadzą do nieważności umowy, w sytuacji, gdy formalnie abuzywność przedmiotowych zapisów potwierdzona została wpisem na listę klauzul niedozwolonych UOKiK;

7) art. 385¹ §1 k.c. i art. 385¹ § 3 k.c. w zw. z Dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy - prima facie - brzmienie (sformułowania) postanowień spornej umowy w kontekście oddalenia przez Sąd meriti zgłoszonych przez powodów wniosków dowodowych prowadzą do jednoznacznych wniosków, że rozumienie znaczenia postanowień umowy przekraczało powodów a pośrednik kredytowy nie był w stanie wyjaśnić skutków ekonomicznych i prawnych całej treści spornej umowy kredytowej;

8) naruszenie art. 58 k.c. w związku z art. 69 i 70 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe poprzez błędne przyjęcie, iż strony niniejszego postępowania zawarły dopuszczalną z punktu widzenia zasady swobody umów

i w kontekście treści art. 69 w/w ustawy umowę, podczas gdy znajdujące się w przedmiotowej umowie kredytowej postanowienia waloryzacyjne są sprzeczne z art. 69 ustawy - Prawo bankowe.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o:

I. rozpoznanie postanowień sądu I instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a to postanowień w przedmiocie:

1. oddalenia wniosków dowodowych powodów o: dołączenie akt sprawy o sygn. akt XXV C 793/16, o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia metodologii wyliczenia (...) 1 (...), o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów zawierających dane o emisji, o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentów zawierających dane o pochodnych instrumentach finansowych stosowanych przez Bank, o udzielenie informacji o kursie kupna i sprzedaży z dnia uruchomienia kredytu, o zobowiązanie pozwanego do złożenia wzorów umów hipotecznych;

2. pominięcia dokumentów złożonych przez stronę powodową w postaci: odpisu stanowiska (...) z dnia 1 lutego 2017 roku, raportu UOKiK dot. spreadów z września 2009 roku, wydruków kursów wymiany (...) u pozwanego, wydruku z notatki ze spotkania roboczego w sprawie stanowiska banków w zakresie ograniczenia udzielania kredytów w walutach wymiennalnych, kopii pisma z dnia 28 listopada 2005 roku, 28 listopada 2004 roku, 29 listopada 2005 roku do Prezesa Zarządu (...) Banków (...), stanowiska Prezesa UOKiK w sprawie XXV C 546/16, wydruku protokołu z rozprawy z dnia 10 lipca 2017 roku w sprawie XXV C 739/16;

3. oddalenia wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka K. R. - Prezesa Zarządu pozwanego;

4. pominięcia dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową w piśmie z dnia 20 maja 2019 roku, pkt VIII, XI (...), tj. wniosków o dopuszczenie dowodu z:

a. Rekomendacji S z 2006 r.;

b. odpisu z rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdzie pod pozycjami 3178, 3179, 5622, 5743, 6380 wpisano klauzule indeksacyjne tożsame z klauzulami zawartymi w umowie powodów;

c. pisma Prezesa (...) z dnia 19.02.2015 r. wskazującego na „imperatywny obowiązek zwrotu kapitału kredytu”;

d. oficjalnego raportu Narodowego Banku Szwajcarii (...) z lutego 2009 r.;

e. innych umów kredytowych indeksowanych do (...) zawieranych w pozwanym Banku;

f. zawiadomienia dr J. C. do Ministra Sprawiedliwości Z. Z. o uzasadnionym podejrzeniu s przestępstwa m. in. przez pozwanego Bank;

g. opinii biegłego rewidenta na okoliczność nieposiadania przez pozwaną spółkę waluty w (...) i braku rzeczywistego funkcjonowania tzw. indeksacji kredytu;

h. zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentów i przeprowadzenia dowodu z dokumentów w postaci wzorów umów kredytów hipotecznych indeksowanych do (...) zawartych w okresie 3 miesięcy poprzedzających i 3 miesięcy po dacie zawarcia umowy przez powoda, przez tą placówkę pozwanego Banku;

II. zmianę zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie;

III. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpatrzenia;

IV. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części, w jakiej prowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku w części obejmującej żądanie ustalenia nieważności spornej umowy w związku z zarzutem zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. i przekazana sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. W pozostałej części natomiast nie jest uzasadniona.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd okręgowy. Znajdują one oparcie w wynikach prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 zd. 1 k.p.c. stanowią podstawę dalszych rozważań.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. nie są uzasadnione. Sąd okręgowy zasadnie oddalił wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia metodologii wyliczenia przez Bank (...), skoro powodowie nie udowodnili, by pozwany formułując w umowie te wskaźniki chciał wywołać u nich fałszywy obraz rzeczywistości lub przynajmniej godził się na to, że jego działanie może obraz taki wywoływać. Dodatkowo powodowie nie zachowali terminu z art. 88 § 2 k.c. do złożenia oświadczenia w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych swoich oświadczeń woli. Powyższe powoduje, że zobowiązanie pozwanego do przedłożenia ww. dokumentów nie miało znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Odnosząc się zaś do postawionych przez skarżących zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., stwierdzić należy, że skuteczne postawienie wskazanego zarzutu wymaga wykazania, iż sąd I instancji oceniając dowody uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 - niepublikowane).

Sąd okręgowy w sposób kompleksowy, logiczny, wyczerpujący i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie. Tylko zaś w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu ustaleń z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W ocenie sądu apelacyjnego pozwany nie zdołał podważyć rozumowania sądu I instancji. Stanowisko pozwanego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi oraz umotywowaną oceną dowodów dokonaną przez ten sąd.

Sąd okręgowy zasadnie też pominął sporządzoną w sprawie opinię biegłego i nie czynił ustaleń faktycznych na jej podstawie, z uwagi na uwzględnienie w zawartych w niej wyliczeniach kosztów wynikających z ryzyka kursowego (spreadu walutowego), które na dzień zawarcia umowy, a więc na moment kalkulacji (...) i (...), nie były znane. W konsekwencji, pozwany nie mógł wprowadzić powodów w błąd co do (...) a także (...), z uwagi na mechanizm indeksacji kwoty kredytu i rat kapitałowo-kredytowych do kursu waluty obcej – (...). W umowie kredytu indeksowanego do kursu (...), dopiero w dacie uruchomienia kredytu, a więc w dacie przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą po kursie obowiązującym w banku w danym dniu, można stwierdzić, jak kurs waluty wpłynie chociażby na całkowity koszt kredytu.

Przed wszystkim jednak, pominięcie dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji, a także dowodu z opinii biegłego jest zasadne z tego względu, że okoliczności, których wykazaniu miałyby służyć, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji co do nieprzydatności wszystkich pominiętych

dowodów, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ich zgłoszenie w ramach postępowania dowodowego, w tym także w ramach wniosku opartego na treści art. 380 k.p.c., należy bowiem uznać za rodzaj nadużycia procesowego, służącego wprowadzeniu chaosu interpretacyjnego, który nie spełnia wymogu przedstawienia dowodów celem wykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu oraz rzeczowej argumentacji prawnej stron przed sądem.

Sąd okręgowy nie naruszył też art. 156¹ k.p.c. w zarzucany mu sposób. Przepis ten nie może bowiem być rozumiany, jako tworzący obowiązek sądu zaprezentowania stronom wykładni relewantnych przepisów prawa materialnego i uprzedzenia powoda o bezpodstawności, czy niezasadności jego żądań. Przyjmuje się, że potrzeba udzielenia pouczenia wystąpi m.in. wówczas, gdy strona błędnie uznaje za nieistotne fakty, które w rzeczywistości są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o właściwą podstawę prawną, bądź gdy prawne aspekty sporu wyjaśnione ze stronami podczas posiedzenia przygotowawczego różnią się od tych, które w dalszym toku postępowania sąd uznaje za prawidłowe. W sprawie niniejszej zaś sąd okręgowy wezwał stronę powodową do prawidłowego sformułowania żądania opartego na zarzucie stosowania przez Bank nieuczciwych praktyk rynkowych i dostosowania go do treści art. 12 ust 1 pkt 4 u.p.n.p.r. (k. 591). Biorąc więc pod uwagę, że powodowie korzystali w tej sprawie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, należy uznać, że wezwanie to wystarczająco zwróciło ich uwagę na potrzebę rozważenia możliwości formułowania żądań opartych na ww. podstawie prawnej.

Sąd apelacyjny podziela też w całości ocenę prawną żądania powodów, opartego na zarzucie zawarcia przez nich umowy kredytu pod wpływem błędu (art. 84 § 1 k.c.), jak również pod wpływem podstępny (art. 86 § 1 k.c.) ze względu na zaniżenie (...) i (...). W tej kwestii zaprezentowana przez sąd I instancji ocena prawna prawidłowo ustalonych faktów jest prawidłowa i wyczerpująca, co czyni postawione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nietrafnymi. W szczególności należy podzielić stanowisko sądu I instancji, że nawet gdyby uznać, że brak zaliczenia przez Bank kosztów spreadu pobieranego od kredytobiorców do podanego w umowie (...) mógłby uzasadniać postawienie mu zarzutu podstępnego wywołania u kredytobiorców błędu co do rzeczywistego poziomu ich obciążenia z tytułu kosztów zaciągnięcia kredytu, uchylenie się przez nich od skutków prawnych oświadczenia woli pod wpływem takiego błędu winno nastąpić w ciągu roku od chwili, gdy błąd ten wykryli, co niewątpliwie miało miejsce najpóźniej w dacie zawarcia Aneksu nr (...). Zatem oświadczenie, na które powołali się w pozwie, złożone zostało po wygaśnięciu terminu, o którym mowa w art. 88 § 2 k.c. Jest więc nieskuteczne.

Podzielić należało również wyczerpującą argumentację sądu I instancji w zakresie roszczeń z art.12 ust. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Bank nie dopuścił się zarzucanej mu nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu ww. ustawy, a nadto ewentualne roszczenia odszkodowawcze, oceniane na podstawie art. 12 ust 1 u.p.n.p.r. i przepisów k.c., są przedawnione.

Sąd apelacyjny podziela też ocenę sądu I instancji, iż nie ma podstaw do dyskwalifikacji spornej umowy w oparciu o art. 58 § 2 k.c. Zastosowanie sankcji nieważności wynikającej z tego przepisu jest w tym przypadku dyskusyjne, jeśli zważy się, że na tej samej płaszczyźnie aksjologicznej zasada się sankcja przewidziana w art. 385¹ § 1 k.c. Wprawdzie reżim ochrony konsumenckiej nie stoi na przeszkodzie w uznaniu umowy zawartej przez konsumenta za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., ale jest to możliwe jedynie wówczas, gdy dojdzie do naruszenia zasad współżycia społecznego w sposób, który nie będzie ograniczać się do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez ukształtowanie we wzorcu umowy jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Sytuacja taka w sprawie niniejszej nie zachodzi, bo – jak po części trafnie uznał sąd I instancji - problem tkwi w treści umowy szablonowej.

Sąd apelacyjny podziela też i przyjmuje za własną ocenę sądu I instancji, że sporna umowa odpowiada wymogom art. 69 Prawa bankowego (w brzmieniu z daty jej zawarcia) i nie może być uznana za nieważną z przyczyn wskazanych w art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa taka mieści się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, stanowiąc jej możliwy wariant (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; zob. też przywołane tam orzecznictwo). Nic w tej ocenie nie zmieniają kolejne aneksy do umowy zawarte przez strony. Jeśli umowa jest nieważna i taki stan rzeczy istnieje od samego początku, to zmienić tego nie mogą aneksy do umowy, chyba że strony – mając świadomość

nieważności umowy – chciałyby w ten sposób usunąć tę wadliwość (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., III CSK 99/18). Nic podobnego jednak z aneksów nie wynika.

Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego w ww. zakresie należy uznać za nieskuteczną polemikę z trafnymi ocenami zaprezentowanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wyrok Sądu Okręgowego należało jednak uchylić do ponownego rozpoznania w zakresie obejmującym żądanie powodów ustalenia nieważności umowy kredytowej nr (...) z dnia 8 lipca 2008 r. w związku z zarzutem zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych:

Powodowie pismem z dnia 16 sierpnia 2017 r. (k. 122-143) uzupełnili argumentację wytoczonego powództwa o twierdzenie, że w spornej umowie zawarte są tzw. niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ k.c.), w szczególności w jej § 9 ust. 2 umowy, §10 ust. 3 umowy, § 14 ust.3 zd. 1 oraz wskazali, że na skutek eliminacji owych postanowień ze stosunku umownego, powstaje uzasadniona wątpliwość co do dalszego funkcjonowania umowy w całości, co rodzi podstawę do stwierdzenia jej nieważności. Przytoczenie owych twierdzeń oraz wskazanie nowej, dodatkowej podstawy prawnej żądania, powinno skłonić sąd okręgowy do zbadania, czy w sprawie nie doszło do zmiany powództwa poprzez zmianę jego podstawy faktycznej i prawnej. Sąd ten powinien wezwać stronę powodową (podobnie jak w przypadku zgłoszonego roszczenia z art. 12 ust. 4 u.p.n.p.r.) do sprecyzowania charakteru podnoszonych twierdzeń.

Powyższe jest tym bardziej aktualne, że pozwany praktycznie nie wdał się w spór w tym zakresie. Odnosił się co prawda do kwestii abuzywności, lecz z procesowego punktu widzenia do wdania się w spór nie doszło, ponieważ do tego jest wymagane doręczenie pozwanemu przez sąd odpisu pozwu, w tym także doręczenie pisma rozszerzającego to żądanie. Pismo zawierające potencjalne rozszerzenie podstawy faktycznej i prawnej powództwa zostało doręczone w drodze korespondencji pomiędzy pełnomocnikami, w trybie art. 132 § 1 k.p.c. Tymczasem, zgodnie z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III CZP 31/18, odpis pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. Pismo takie wywołuje bowiem wynikające z art. 192 k.p.c. szczególne skutki zawisłości sprawy w zakresie rozszerzonego żądania. Co więcej, jego doręczenie może wywołać także skutki materialnoprawne (w szczególności skutki wezwania do zapłaty, z czym może wiązać się powstanie uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie). Zanim to jednak nastąpi, sąd powinien dokonać kontroli wymogów formalnych pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, a w razie braków wezwać stronę do ich uzupełnienia lub poprawienia pisma (art. 130 § 1 k.p.c.). Dopiero prawidłowe doręczenie pozwu oraz pisma procesowego rozszerzającego żądanie powoda pozwala na przyjęcie, że pozwanemu znana jest treść tego żądania, przez co posiada on możliwość podjęcia właściwych czynności dla wyrażenia swego stanowiska w sprawie oraz obrony przysługujących mu praw.

Wobec powyższych uwag, stwierdzić należało, że sąd okręgowy nie zbadał charakteru pisma powodów z 16 sierpnia 2017 r., a w szczególności tego, czy stanowi ono rozszerzenie powództwa i nie doręczył jego odpisu pozwanemu, a mimo to z uzasadnieniu rozstrzygnięcia wynika, że kwestia nieważności umowy z uwagi na zawarcie w niej postanowień abuzywnych stanowiła jedną z podstaw rozstrzygnięcia. Jednocześnie sąd okręgowy zaniechał poinformowania stron, iż zamierza orzekać również na tej podstawie prawnej.

Przypomnieć należy, że zasada da mihi factum ego dabo tibi ius, znajduje swoje ograniczenia, a sąd okręgowy winien uprzedzić strony, że zamierza orzec na innej podstawie prawnej, niż wskazywana dotychczas przez strony i ta, do której strony wprost się odnoszą. Zmiana podstawy prawnej rozstrzygnięcia, nakłada na sąd oznaczone obowiązki procesowe, w tym, przede wszystkim, obowiązek poinformowania stron o zamierzonej zmianie.

W sprawie niniejszej powodowie, rozszerzając swoją argumentację prawną o kwestię abuzywności postanowień umowy, zakreślili nie tylko nowe granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto nowe granice obrony pozwanego. Pozwany jest bowiem obowiązany podjąć obronę takim zakresie, jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przez stronę powodową przepisu. Nie ma natomiast obowiązku konstruowania w

taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia (por. Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 368/14).

Sąd apelacyjny miał też na względzie, że dopiero na rozprawie w dniu 8 grudnia 2021 r. powodowie przez swojego pełnomocnika potwierdzili, że jedną z podstaw prawnych i faktycznych żądania było stwierdzenie nieważności umowy z uwagi na zawarcie w niej klauzul niedozwolonych. Dodatkowo, w dniach 27-28 grudnia 2021 r. złożyli oświadczenia o charakterze materialnoprawnym, dotyczące akceptacji skutków uznania spornej umowy za nieważną (k.835-843). W konsekwencji złożenia powyższych oświadczeń nie budzi już wątpliwości, że ich zarzuty dotyczące zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień, stanowią podstawę faktyczną i prawną żadanego rozstrzygnięcia. Jednak z uwagi na brak zawisłości sporu w tym zakresie (brak odpowiedniego doręczenia), nie było podstaw, by sąd apelacyjny de facto po raz pierwszy orzekł o tym żądaniu. Z uwagi na to, że pisma z dnia 16 sierpnia 2017 r. nie zostało doręczone stronie pozwanej, doszło więc daleko idącego uchybienia procesowego, skutkującego wątpliwościami co do zakresu sporu pomiędzy stronami, a także do pozbawieniem pozwanego możliwości obrony jego praw.

W konsekwencji powyższych rozważań zaskarżony wyrok należało uchylić w w zakresie orzeczeń o kosztach postępowania, zaś w zakresie pkt 1 częściowo, to jest w części obejmującej żądanie powodów ustalenia nieważności umowy kredytowej nr (...) z dnia 8 lipca 2008 r. w związku z zarzutem zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych i tym zakresie przekazać sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, i orzeczenia o procesie w obu instancjach. Ponownie rozpoznając sprawę sąd okręgowy winien w pierwszym rzędzie zbadać pod względem formalnym, a następnie doręczyć stronie pozwanej pismo z 16 sierpnia 2017 r. zawierające rozszerzenie żądania pozwu o wskazaną wyżej podstawę faktyczną i prawną i umożliwić pozwanemu wypowiedzenie się co do rozszerzonego powództwa, zgłoszenie stosownych twierdzeń i ewentualnych wniosków dowodowych. Dopiero po wyjaśnieniu kwestii związanych z tym, czy także zarzuty zawarcia w umowie klauzul abuzywnych są przedmiotem sporu pomiędzy stronami i po należyтым ustosunkowaniu się przez pozwanego do wszystkich kwestii objętych takim sporem, sąd okręgowy będzie mógł przystąpić do merytorycznej oceny ww. roszczenia.

O powyższym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji w omawianym zakresie, a dotyczących naruszenia przez sąd okręgowy przepisów: 385¹ § 1-3 k.c. a także przepisów Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ksenia Sobolewska - Filcek